

Ryszard Balicki

Uniwersytet Wrocławski

Polskie ordynacje wyborcze z 1918 r.

O roku ów! kto cię widział w naszym kraju!
Ciebie lud zowie dotąd rokiem urodzaju,
A żołnierz rokiem wojny; dotąd lubią starzy
O tobie bająć, dotąd pieśń o tobie marzy¹.

1. Adam Mickiewicz, pisząc w Księdze XI *Pana Tadeusza*: „O roku ów!”, miał na myśli oczywiście rok 1812. Niósł on dla mieszkańców dawnej Rzeczypospolitej nadzieję na odzyskanie niepodległości. Niestety, zimowa klęska Napoleona szansę tę zniweczyła i konieczne stało się oczekiwanie na wielką wojnę zaborców², aby wraz ze zbliżającym się jej końcem nadzieja mogła powrócić.

Rok 1918 to jednak czas głębokich przemian – społecznych, gospodarczych i oczywiście politycznych. Te ostatnie były szczególnie widoczne – początek roku ziemie polskie witały jako terytorium okupowane, z władzą w Warszawie zależną od zaborców i mającą aspiracje monarchiczne, a kończyły jako terytorium rodzącego się państwa polskiego, które powstawało „z woli całego narodu” i opierało się „na podstawach demokratycznych”³. W krótkim czasie następowały zmiany, które miały swoje konsekwencje w następnych latach. W niniejszym artykule ta gwałtowność zachodzących przeobrażeń została przedstawiona poprzez odwołanie się do trzech

21

¹ A. Mickiewicz, *Pan Tadeusz*, czyli ostatni zajazd na Litwie, <https://wolnelektury.pl/media/book/pdf/pan-tadeusz.pdf> (dostęp: 3.12.2021).

² Nieprzypadkowo więc Adam Mickiewicz w *Księgach narodu i pielgrzymstwa polskiego* modlił się: „O wojnę powszechną, za Wolność Ludów! Prosimy Cię, Panie”; idem, *Księgi narodu polskiego i pielgrzymstwa polskiego*, <https://wolnelektury.pl/katalog/lektura/ksiegi-narodu-polskiego-i-pielgrzymstwa-polskiego.html> (dostęp: 3.12.2021).

³ Zob. *Depesza iskrowa notyfikująca powstania państwa polskiego (16-go listopada 1918 r.)*; J. Piłsudski, *Pisma zbiorowe. Tom V*, Warszawa 1937, s. 20.

ordynacji wyborczych, które miały swoją genezę w roku 1918. Są to: dekret z dnia 4 lutego 1918 r. o Radzie Stanu Królestwa Polskiego⁴, projekt ordynacji, przyjęty przez rząd premiera J.K. Steczkowskiego i przekazany Radzie Stanu⁵, oraz dekret z 28 listopada 1918 r. o ordynacji wyborczej do Sejmu Ustawodawczego⁶.

2. Sekwencja przygotowywania wymienionych aktów prawnych wydaje się znakomitą ilustracją przemian zachodzących zarówno w politycznym kierownictwie rodzącego się państwa, jak i w polskim społeczeństwie. Polska odrodziła się jako republika i dziś nie wyobrażamy sobie innego rozwiązania⁷, jednak autorom piszącym na przełomie wieku XIX i XX i poruszającym tematykę ustrojową wydawało się wręcz niepojęte, aby na ziemi polskiej mogło się pojawić państwo o innym modelu ustrojowym niż monarchia⁸. Wydarzenia dziejące się podczas I wojny światowej zdawały się potwierdzać ten pogląd, bowiem jeszcze w Akcie 5 listopada 1916 r. gubernatorzy reprezentujący dwóch cesarzy, władców państw zaborczych zapowiedzieli powołanie (w nieokreślonej przyszłości) państwa polskiego z dziedziczną monarchią⁹. Wydaje się przy tym, że w polskiej historiografii doszło do pewnej marginalizacji znaczenia politycznego Aktu 5 listopada¹⁰. A przecież – jak pisał Marian Kukiel – akt ten „wywoływał sprawę państwa polskiego na widownię. I tego nic już odmienić nie mogło”¹¹. I właśnie dlatego Józef Piłsudski już tego samego dnia napisał do płk. Rydza-Śmigłego: „po raz pierwszy w tej wojnie światowej dzisiaj w miastach naszych publicznie z ust przedstawicieli wielkich armij-naro-

22

⁴ Dziennik Praw Królestwa Polskiego z 1918 r. Nr 2, poz. 2 (dalej jako Dz.Pr.Kr.Pol.) Akt kreujący Radę Stanu nosi nazwę „ustawa” i był uzasadniany wyjątkowością materii, jednak w polskiej tradycji ustrojowej, z uwagi na fakt jego wydania przez organ sprawujący kompetencje wykonawcze określany jest jako „dekret”. W dalszej części tekstu dekret ten określany będzie jako „dekret o Radzie Stanu”.

⁵ Tekst projektu ordynacji został dostarczony członkom Rady Stanu 22 czerwca 1918; zob. Monitor Polski z 24.06.1918 r. Nr 79, s. 3 (dalej jako M.P.). Zob. też J. Buzek, *Projekt konstytucji państwa polskiego i ordynacji wyborczej sejmowej oraz uzasadnienie i porównanie projektu konstytucji państwa polskiego z innymi konstytucjami. Tom 4*, Warszawa 1918, s. 49 i n.

⁶ Dziennik Praw Państwa Polskiego z 1918 r. Nr 18, poz. 46 (dalej jako Dz.Pr.P.P.). Dalej jako „ordynacja do Sejmu Ustawodawczego”.

⁷ Zob. szerzej R. Balicki, *How Reborn Poland Became a Republic*, „Przegląd Prawa Konstytucyjnego” 2018, nr 6(46), s. 15.

⁸ Zob. J. Woronicz, *Rzecz o monarchii i dynastji w Polsce*, Paryż 1839, s. 15 i n.

⁹ Zob. J. Pajewski, *Odbudowa państwa polskiego 1914–1918*, Warszawa 1985, s. 125.

¹⁰ Zob. szerzej D. Makiła, *Moc prawna aktu 5 listopada 1916 roku*, „Przegląd Sejmowy” 2017, nr 1(138), s. 59.

¹¹ M. Kukiel, *Dzieje Polski porozbiorowej 1795–1921*, Paryż 1984, s. 598. Podobne stanowisko zajmował W. Pobóg-Malinowski, *Najnowsza historia polityczna Polski 1864–1945. Tom I*, Paryż 1953 (reprint Warszawa 1990), s. 305.

dów padają zapomniane poza Polską słowa: Niepodległość Polski, Rząd Polski, Wojsko Polskie”¹². Proklamacja cesarza tworzyła szczególnie złożoną sytuację, z jednej strony była to bowiem intryga mocarstw centralnych, zainteresowanych zwłaszcza utworzeniem sił zbrojnych mogących ich wspierać w toczonej wojnie¹³, ale jednocześnie umożliwiło to budowę polskich instytucji politycznych i kształcenie kadr dla nowego, przyszłego państwa¹⁴.

3. 6 grudnia 1916 r. wydane zostało rozporządzenie o powołaniu Tymczasowej Rady Stanu. Miała ona przygotować podstawy organizacyjne tworzonego Królestwa Polskiego, którego organem wykonawczym została – w miejsce niepowołanego monarchy – Rada Regencyjna¹⁵. Wraz z zachodzącymi zmianami na frontach wojny Rada Regencyjna dążyła do zwiększenia swoich kompetencji i uzyskania samodzielności w działaniu, dlatego też dekret z 4 lutego 1918 r. o powołaniu Rady Stanu – organu mającego pełnić funkcje przyszłego parlamentu Królestwa Polskiego – wydała już bez uzgadniania jego treści z okupantami¹⁶.

Zasady wyboru Rady Stanu określone zostały przez Radę Regencyjną, na ich podstawie kreowano organ o bardzo ograniczonej reprezentatywności. Miała się ona składać ze 110 członków, w tym jedynie 55 pochodzących z wyborów. Pozostałą część stanowili wiryliści (12, w tym 6 biskupów kościoła rzymskokatolickiego, superintendenti wyznania ewangelicko-augsburskiego i ewangelicko-reformowanego, „najstarszy wiekiem rabin żydowski” z Warszawy, rektorzy Uniwersytetu Warszawskiego oraz

¹² J. Piłsudski, *Pisma zbiorowe. Tom IV*, Warszawa 1937, s. 86 (pisownia oryginalna).

¹³ Michał Sokolnicki cytuje wypowiedź generała Ericha von Ludendorffa (szefa sztabu niemieckiej 8 Armii, a następnie generalnego kwatermistrza armii niemieckiej), w której twierdził on: „Musimy stworzyć państwo polskie, gdyż tylko dzięki temu będziemy mieć na froncie wschodnim kilkadziesiąt dywizji, których kadrą stanie się świetny żołnierz legionowy”; M. Sokolnicki, *Polska w pamiętnikach Wielkiej Wojny 1914–1918*, Warszawa 1925, s. 117. Szerzej o koncepcjach stworzenia polskich struktur wojskowych zob. J. Jędrusiak, *Długa droga do odrodzenia – koncepcje budowy polskich władz wojskowych pod okupacją niemiecką w latach 1916–1918*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy” 2018, nr 1–2, s. 44.

¹⁴ Nieprzypadkowo Sąd Najwyższy swoje stulecie obchodził w 2017 r., bowiem już w 1917 r. tworzone były polskie sądy (nazywane wówczas królewsko-polskimi), które przejmowały wymiar sprawiedliwości z kompetencji administracji okupacyjnej. Zob. też *Akta Stanisława Szrednickiego – W stulecie utworzenia Sądu Najwyższego w 1917 roku*, www.piotrkow-tryb.ap.gov.pl/art,173,akta-stanislaw-szrednickiego-w-stulecie-utworzenia-sadu-najwyzszego-w-1917-roku (dostęp: 3.12.2021).

¹⁵ Rada Regencyjna powołana została 12 października 1917 r. Zob. W. Suleja, *Próba budowy zębów polskiej państwowości w okresie istnienia Tymczasowej Rady Stanu*, Wrocław 1981, s. 82–118 oraz 273–353.

¹⁶ Zob. A. Ajnenkiel, *Spór o model parlamentaryzmu polskiego do roku 1926*, Warszawa 1976, s. 120.

Politechniki Warszawskiej oraz Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego), a także 43 członków mianowanych przez samą Radę Regencyjną¹⁷.

Wyборы miały charakter wyborów pośrednich, czynne prawo wyborcze przyznano radnym określonych rad miejskich (Warszawa, Łódź, Lublin) oraz radnym sejmików powiatowych funkcjonujących na obszarze obejmującym Generalne Gubernatorstwa Warszawskie oraz Lubelskie¹⁸.

Bierne prawo wyborcze zastrzeżono jedynie dla mężczyzn, którzy ukończyli 30. rok życia i mieszkali na obszarze jednego z Generalnych Gubernatorstw. Wymogiem niezbędnym była także konieczność posiadania umiejętności czytania i pisanie w stopniu określonym jako „biegle” i prawo wybieralności do Rad Miejskich i Sejmików powiatowych¹⁹.

Wyборы do Rady Stanu odbyły się 9 kwietnia 1918 r. i wybrano wówczas 53 przedstawicieli²⁰. Skład Rady Stanu został uzupełniony w drodze nominacji dokonanej przez regentów 26 kwietnia 1918 r.²¹, a także udziałem w pracach wirylistów.

24

4. To właśnie Rada Stanu miała stać się miejscem debaty nad kształtem prawa wyborczego do projektowanego parlamentu niepodległej Polski. Zadanie to traktowano jako szczególnie istotne, co potwierdza fakt, że projekt ordynacji był jednym z pierwszych dokumentów przekazanych do ukonstytuowanej wówczas Rady Stanu. Jednak ówczesne elity polityczne były świadome znikomej reprezentatywności Rady. Takie też nastawienie zauważalne jest także w wypowiedziach podczas posiedzenia Rady Stanu. Związany ze środowiskiem narodowców, powołany w późniejszym czasie przez Radę Regencyjną na premiera, Józef Świeżyński podkreślał „Mimo to wszystko, mimo zupełnie wadliwej ordynacji wyborczej do Rady Stanu, wykluczającej z niej szerokie warstwy społeczeństwa, Klub międzypartyjny będzie brał gorliwy udział w rzeczowej pracy Rady Stanu, pragnąc możliwie jak najszybciej utorować drogę dla Sejmu [...]”²². Natomiast przemawiający w imieniu Klubu Ludowego Feliks Starzyński stwierdził jednoznacznie: „Nie uważamy Rady Stanu za przedstawicielstwo ogólnonarodowe. Polska reprezentacja parlamentarna będzie ina-

¹⁷ Art. 2 dekretu o Radzie Stanu.

¹⁸ Art. 5 dekretu o Radzie Stanu.

¹⁹ Art. 4 dekretu o Radzie Stanu.

²⁰ Dwa mandaty pozostały nieobsadzone w trybie wyborów, jeden był przyporządkowany dla Rady Miejskiej w Lublinie, gdzie nie można było dokonać wyboru z uwagi na rozwiązanie Rady. Drugi wakat wynikał z nieobsadzenia mandatu w „kuri powołanej warszawskiej”, zob. Z.J. Winnicki, *Rada Regencyjna Królestwa Polskiego i jej organy (1917–1918)*, Wrocław 2017, s. 132 i 136.

²¹ M.P. z 27.04.1918 r. Nr 57, s. 1.

²² M.P. z 27.06.1918 r. Nr 82, s. 3.

czej wyglądała niż obecna Rada Stanu. Wskutek temu naszym dążeniem będzie, aby Rada Stanu odegrała taką rolę, jaką jej przeznaczono, t.j. stała się instytucją przejściową, która ma przede wszystkim jaknajprędzej uchwalić sejmową ordynację wyborczą, aby umożliwić zwołanie w jak najkrótszym czasie Sejm, opartego na równym, powszechnym, bezpodniem i tajnym prawie głosowania. Demokratyczną ordynację wyborczą do Sejmu polskiego uważamy za kamień węgielny prac ustawodawczych Rady Stanu. Tej sprawie poświęcimy największą uwagę”²³. Stanowisko to wspierał także Wojciech Rostworowski, podkreślając: „Nie będę do znużenia powtarzał, że Rada Stanu przedstawicielstwem narodowym nie jest. Rozumiemy jednak, że ma przed sobą wielkie rewolucyjne zadania. Musimy być konsekwentnie za jak najprędzszym zwołaniem Sejmu”²⁴.

Jednak sama treść projektu ordynacji nie stała się przedmiotem głębszej debaty Rady Stanu, która zdecydowała się jedynie na poparcie zgłoszonego przez Stanisława Libickiego wniosku i przesłanie projektu do mającej zostać dopiero powołanej komisji²⁵. Właściwa Komisja ukonstytuowała się 6 lipca 1918 r. i przed rozpoczęciem sierpniowej przerwy wakacyjnej odbyła siedem posiedzeń²⁶. Po przerwie Komisja zebrała się tylko raz – 5 września 1918 r. Kolejnego posiedzenia Komisja nie zdołała już odbyć, z uwagi na decyzję Rady Regencyjnej o odroczeniu sesji Rady Stanu²⁷.

Projekt ordynacji wyborczej przekazany Radzie Stanu przez rząd premiera J.K. Steczkowskiego i będący przedmiotem prac jej merytorycznej Komisji zakładał powołanie Sejmu składającego się z dwóch izb (Izby Poselskiej i Senatu). Kwestia ta budziła duże emocje zarówno wśród członków Komisji Rady Stanu, jak i w ówczesnych mediach. Jej rozstrzygnięcie zapadło w głosowaniu, w którym 13 członków Komisji poparło model dwuizbowy, 5 uczyniło to z pewnymi zastrzeżeniami, a 3 było zdecydowanie przeciw²⁸.

Prawo wyborcze miało opierać się na zasadach pięcioprzymiotnikowego głosowania, jednak w praktyce zostały one w znacznym stopniu ograniczone, zwłaszcza w zakresie powszechności prawa wyborczego²⁹.

²³ *Ibidem* (pisownia oryginalna).

²⁴ *Ibidem*, s. 4 (pisownia oryginalna).

²⁵ M.P. z 28.06.1918 r. Nr 83, s. 2.

²⁶ Zob. K. Kacperski, *System wyborczy do dwuizbowego Sejmu w świetle inicjatyw prawodawczych Rady Stanu Królestwa Polskiego (czerwiec–wrzesień 1918 r.)*, „Przegląd Sejmowy” 2017, nr 5(142), s. 44–54.

²⁷ M.P. z 6.09.1918 r. Nr 141, s. 1 (dodatek nadzwyczajny).

²⁸ Zob. K. Kacperski, *System wyborczy do dwuizbowego Sejmu...*, s. 46 (oraz przywołane w przypisach nr 69 i 70 wystąpienia prasowe).

²⁹ O zasadzie powszechności prawa wyborczego i jej znaczeniu zob. szerzej K. Skotnicki, *Zasada powszechności wyborów. Zagadnienia teorii i praktyki*, Łódź 2000, s. 9 i n.

Czynne prawo wyborcze do Izby Poselskiej – zgodnie z treścią art. 1 projektu – przyznawano każdemu „obywatelowi państwa polskiego płci męskiej, który w dniu zarządzenia wyborów ukończył dwadzieścia pięć lat życia i mieszka przynajmniej od roku w jednej z gmin wiejskich lub miejskich państwa”. Podstawą do dyskusji stały się w tym zakresie trzy kwestie, przyznanie praw wyborczych kobietom, określenie wieku oraz długość wymaganego domicylu. Podkreślić przy tym należy, że zdecydowana większość członków Komisji akceptowała tak wysoko określony cenzus wieku, jedynie cztery osoby popierały postulat jego obniżenia do 21 lat. Jeszcze bardziej krytycznie Komisja oceniła postulat przyznania praw wyborczych kobietom – spotkał się on z całkowitą akceptacją wyrażoną jedynie przez cztery osoby, a dwie kolejne dopuszczały możliwość udziału w wyborach „pewnych kategorii kobiet”. W ostatecznym głosowaniu wniosek został odrzucony, jednak już nie tak kategorycznie (osiem osób wsparło wniosek, dziewięć było mu przeciwnych, a dwie wstrzymały się od głosu)³⁰.

Większą otwartość wywołał projekt ograniczenia domicylu – przy poparciu 14 członków Komisji (na 19 głosujących) został on skrócony do sześciu miesięcy³¹.

26 Kwestia biernego prawa wyborczego nie stała się przedmiotem dyskusji Komisji. Przedłożony projekt zakładał, że będzie ono przysługiwać mężczyznom posiadającym czynne prawo wyborcze i umiejącym pisać i czytać, o ile ukończyli 25 lat w przypadku posiadania wykształcenia wyższego lub średniego i 30 lat w odniesieniu do pozostałych osób³².

5. Wraz ze zbliżającym się końcem roku dziejące się wydarzenia jeszcze bardziej przyspieszyły – Wielka Wojna zbliżała się do zakończenia, mocarstwa centralne ulegały rozpadowi, a ich cesarze abdykowali³³. Rada Regencyjna próbowała jeszcze przejąć inicjatywę i 7 października 1918 r. wydała orędzie do narodu, w którym podkreśliła, że „na podstawie ogólnych zasad pokojowych, głoszonych przez prezydenta Stanów Zjednoczonych, a obecnie przyjętych przez świat cały jako podstawa do urządzenia nowego współżycia narodów” konieczne jest „utworzenie niepodległego państwa, obejmującego wszystkie ziemie polskie, z dostępem do morza, z polityczną i gospodarczą niezawisłością, jako też z tery-

³⁰ K. Kacperski, *System wyborczy do dwuizbowego Sejmu...*, s. 48–49.

³¹ *Ibidem*, s. 50.

³² Zob. Z.J. Winnicki, *Rada Regencyjna...*, s. 284.

³³ W świecie wielkiej polityki ustrojowej dokonywała się przemiana, którą Hans-Hermann Hoppe określił jako „przejście od systemu austriackiego do systemu amerykańskiego”; idem, *Demokracja – Bóg, który zawiódł. Ekonomia i polityka demokracji, monarchii i ładu naturalnego*, Chicago–Warszawa 2010, s. 3.

torialną nienaruszalnością [...]”³⁴. Dla realizacji tego celu zdecydowano o rozwiązaniu Rady Stanu, a także uznano za konieczne powołanie nowego rządu, mającego składać się z przedstawicieli „najszerzych warstw narodu i kierunków politycznych”. Rząd ten, „wspólnie z przedstawicielami grup politycznych”, miał w ciągu miesiąca przygotować demokratyczną ordynację wyborczą, tak aby można było przeprowadzić wybory do Sejmu, na ręce którego Rada Regencyjna deklarowała złożenie swojej władzy³⁵. Plany te nie zostały już zrealizowane. Niezwłocznie po powrocie J. Piłsudskiego do kraju Rada Regencyjna przekazała mu władzę wojskową (11 listopada 1918 r.)³⁶, a następnie wszystkie swoje formalne uprawnienia i rozwiązała się (14 listopada 1918 r.)³⁷.

Józef Piłsudski misję tworzenia rządu powierzył Ignacemu Daszyńskiemu, który 17 listopada 1918 r. przedstawił proponowany skład rządu, jednocześnie jednak składając swoją dymisję. Nowym premierem został Jędrzej Moraczewski³⁸. Podstawowym zadaniem nowego rządu było przygotowanie prawa wyborczego do Sejmu Ustawodawczego³⁹. Temat ten został wprowadzony do porządku pierwszego posiedzenia rządu (zwołanego 18 listopada 1918 r.), a następnie stał się przedmiotem obrad trwających od 19 do 27 listopada 1918 r. 28 listopada 1918 r. dekret o ordynacji wyborczej do Sejmu Ustawodawczego został opublikowany⁴⁰. Tak szybkie tempo nie byłoby oczywiście możliwe bez uwzględnienia efektów prac uprzednio prowadzonych pod auspicjami Rady Stanu.

Ordynacja wyborcza do Sejmu Ustawodawczego oparta została na rzeczywistej realizacji zasad demokratycznego głosowania. Czynne prawo wyborcze przysługiwało wszystkim obywatelom państwa (bez

³⁴ Dz.Pr.Kr.Pol. z 1918 r. Nr 12, poz. 23.

³⁵ Jak podkreśla Wacław Komarnicki, był to pierwszy akt emancypacji spod władzy okupacyjnej; idem, *Ustrój państwowy Polski współczesnej. Geneza i system* (reprint dzieła opublikowanego w Wilnie w roku 1937), Kraków 2006, s. 19.

³⁶ Dz.Pr.P.P. z 1918 r. Nr 17, poz. 38.

³⁷ Dz.Pr.P.P. z 1918 r. Nr 17, poz. 39. Interesująca, ale pozostająca poza obszarem tematyicznym niniejszego tekstu, jest przy tym kwestia czy Rada Regencyjna mogła przekazać władzę i – co nawet ważniejsze – czy władzę posiadała (zob. np. D. Górecki, *Powstanie władz naczelnych w odradzającej się Polsce (1914–1919)*, Łódź 1983, s. 149). Niezależnie jednak od tych okoliczności zgodzić się należy z A. Garlickim, że „władza pchała się Piłsudskiemu do rąk zewsząd”; A. Garlicki, *Józef Piłsudski 1867–1935*, Warszawa 1990, s. 204.

³⁸ M.P. z 18.11.1918 r. Nr 206, s. 1–2. Nb. nadal była przy tym stosowana nazwa „Tymczasowy Rząd Republiki Polskiej”, w literaturze podkreśla się, że miało to sugerować kontynuację prac rządu lubelskiego i wpłynąć na „uspokojenie mas pracujących”; zob. J. Goclon, *Rząd Jędrzeja Moraczewskiego 17 listopada 1918–16 stycznia 1919 r. (struktura, funkcjonowanie, dekrety)*, „Przegląd Nauk Historycznych” 2009, t. 8, nr 2, s. 106.

³⁹ Tak również swoje zadanie rozumieli członkowie rządu, co zostało podkreślone w manifestie programowym *Do Narodu*, M.P. z 20.11.1918 r. Nr 208, s. 1.

⁴⁰ Dz.Pr.P.P. z 1918 r. Nr 18, poz. 46.

różnicy płci!⁴¹), którzy do dnia ogłoszenia wyborów ukończyli 21. rok życia i mieszkali w obwodzie swego głosowania. Prawa tego byli pozbawieni jedynie wojskowi w służbie czynnej oraz osoby pozbawione wyrokiem sądu praw obywatelskich.

Bierne prawo wyborcze uzyskali wszyscy obywatele (także niezależnie od płci) dysponujący czynnym prawem wyborczym, w tym wojskowi. Ordynacja wprowadzała przy tym zasadę, że urzędnicy władz administracyjnych, skarbowych i sądowych nie mogli zostać wybrani w okręgu, na który rozciągała się ich działalność służbowa. Ograniczenie to nie dotyczyło jednak urzędników i wojskowych władz centralnych.

6. Rok 1918 skupił jak w soczewce zachodzące wówczas zmiany, kończyła się Wielka Wojna⁴², widoczny był upadek *ancien régime* i następował „tryumf wielkich demokracji Zachodu”⁴³, świat wchodził w nowy, nieznany etap. Upadek mocarstw zaborczych dał szansę na spełnienie się niepodległościowych marzeń Polaków. W tak trudnym momencie przyszło Polakom budowanie państwa, które nie tylko nie miało swoich władz, ale – przede wszystkim – nie miało swoich granic. Odrodzona Polska nie została monarchią, ale prace wielu działaczy politycznych prowadzone pod szyldem „Królestwa Polskiego” nie poszły na marne. Budowały one załazek nowoczesnych instytucji państwowych i przyczyniały się do tworzenia kadr dla przyszłego państwa. To również dzięki ich pracy i przygotowywanym wówczas projektom, można było w szybkim tempie nadrabiać ustrojowe zaległości. Prowadzone wówczas prace nad prawem wyborczym są tego doskonałym przykładem. Ukazują drogę, którą przeszliśmy, od niedemokratycznego dekretu, wydanego przez władzę uzależnioną od okupacyjnych mocarstw, do regulacji mogącej tworzyć normy ustrojowe suwerennego państwa.

Dekret o ordynacji wyborczej do Sejmu Ustawodawczego nie był oczywiście aktem prawnym pozbawionym wad⁴⁴. Jednak spełnił swoje zadanie, pozwolił na ukształtowanie Sejmu, który był legitymowany do

⁴¹ Polska nie była w tym zakresie prekursorem, jednak – co należy docenić – stała w gronie nowoczesnych państw demokratycznych, które wszystkich swoich obywateli traktowały równo. Jednak to nie był koniec dążeń kobiet do rzeczywistego równouprawnienia, zob. szerzej D. Lis-Staranowicz, *Kobiece oblicze wyborów parlamentarnych w Polsce. Pomiędzy przeszłością a teraźniejszością*, „Studia Wyborcze” 2018, nr 25, s. 31.

⁴² A przynajmniej zmieniała swoje oblicze, bowiem nawet podpisanie Traktatu wersalskiego nie rozwiązało istniejących konfliktów, a Europa nie zyskała spokoju.

⁴³ J. Baszkiewicz, *Władza*, Wrocław 1999, s. 141.

⁴⁴ Z uwagi na szybkość przygotowania można wskazać uchybienia legislacyjne czy też błędy stosowanego języka. Zob. K. Kacperski, *Stulecie praw wyborczych kobiet w Polsce*, „Infos. Zagadnienia Społeczno-Gospodarcze” 2018, nr 12(250), s. 3–4.

uchwalenia konstytucji powstającego państwa. Celnie myśl tę wyraził W. Komarnicki: „W ten sposób Konstytuanta Polska wyłoniona została z powszechnych wyborów, przeprowadzonych w niezmiernie trudnych okolicznościach, bo w dobie tworzenia się Państwa i wśród zamętu, wywołanego wojną światową, budowa zaś Państwa oparta została na podstawie demokratycznej”⁴⁵.

⁴⁵ W. Komarnicki, *Ustrój państwowy Polski współczesnej...*, s. 25.